

Warszawa, 5 kwietnia 2018 r.

Aleksandra Krugły  
Inicjatywa Osiedle Przyjaźń

Pan  
Witold Pahl  
Wiceprezydent m.st. Warszawy

Szanowny Panie Prezydencie,

Zwracamy się do Pana z prośbą o pilne spotkanie. Jako mieszkańcy Osiedla Przyjaźń na Bemowie z niepokojem patrzymy w przyszłość i czujemy się pominięci w dyskusji dot. naszych dalszych losów.

Osiedle Przyjaźń to miejsce, którego 32 ha powierzchni wraz z zabudową jest własnością Skarbu Państwa, nad którą, według obowiązujących przepisów prawa i struktury organizacyjnej Urzędu M.St. Warszawy to Pan obecnie sprawuje nadzór. Przez wiele lat teren Osiedla pozostawał w trwałym zarządzie, początkowo Ministerstwa Edukacji Narodowej, a następnie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Od początku 2011 r., po wygaśnięciu trwałego zarządu, na podstawie dwóch kolejnych umów zawartych z m.st. Warszawa teren jest dzierżawiony Akademii Pedagogiki Specjalnej. Obecnie obowiązująca umowa dzierżawy wygasa z końcem 2018 r. Niestety mieszkańcy nie otrzymali jak dotąd żadnych konkretnych informacji, jak będzie wyglądało zarządzanie miejscem, w którym żyją od lat 50. XX w., często jako czwarte już pokolenie.

Podstawowym problemem Osiedla "Przyjaźń" jest skomplikowana i wielopoziomowa struktura zarządzania. Wszelkie decyzje dot. przyszłości kilkutyśięcznej społeczności Osiedla są podejmowane odgórnie, z pominięciem dialogu z mieszkańcami, którzy traktowani są przedmiotowo i pomijani w rozmowach o przyszłości swojego miejsca zamieszkania. Ów niejasny i złożony model zarządzania Osiedlem jest katastrofalny w skutkach dla stanu architektonicznego tego miejsca i w znaczący sposób ogranicza możliwości pozyskiwania środków, chociażby unijnych, na inwestycje oraz tak niezbędne remonty, które w znaczący sposób przyczyniłyby się do zachowania oraz odtworzenia świetności drewnianych domów. Brak pewności pozostania na Osiedlu znacząco ogranicza wszelkie remonty zarówno ze strony niepewnych swojego losu mieszkańców, jak również obecnego dzierżawcy, czego efektem jest postępująca degradacja drewnianej zabudowy i całego obszaru. Drastycznym przykładem zaniedbań wynikających ze sposobu zarządzania Osiedlem jest dom nr 111, który kilka lat temu uległ spaleni i pomimo długiej listy chętnych do wyremontowania go z własnych środków i zamieszkania w nim, stoi pusty i niszczeje na naszych oczach.

Osobną kwestią jest przeciągająca się od 2006 r. procedura uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu, która jest kluczowa dla ochrony Osiedla przed zapędami deweloperów.

Nasze starania o zwrócenie uwagi na niejasny i zawiły model zarządzania jak dotąd nie przyniosły wiążącego rezultatu. Po ponad roku intensywnej współpracy z Urzędem Dzielnicy Bemowo i jej Zarządem lokalni urzędnicy przestali się z nami komunikować, mimo wyraźnych deklaracji, że po odejściu obecnego dzierżawcy, APS, chcieliby przejąć pieczę nad "Przyjaźnią". Złożony przez nas w 2015 roku wniosek o konsultacje społeczne w sprawie przyszłości i formy zarządzania Osiedlem także nie spotkał się z poważnym podejściem - po kilku miesiącach zwodzenia nas otrzymaliśmy od Centrum Komunikacji Społecznej informację, że został ostatecznie odrzucony. Mamy poczucie, że dla urzędników, od których decyzji zależy los tego miejsca i nas - mieszkańców, Osiedle "Przyjaźń" i jego przyszłość to uciążliwy problem, który łatwiej odsunąć od siebie niż spróbować rozwiązać w sposób korzystny dla jego ochrony, a także zapewniający poczucie bezpieczeństwa jego mieszkańcom.

Pragniemy zauważyć, że Osiedle Przyjaźń to wyjątkowa przestrzeń na Bemowie, ważna nie tylko dla ok. 3000 zamieszkujących je osób, ale także dla mieszkańców okolicznych osiedli, którzy traktują „Przyjaźń” jako miejsce o charakterze kulturalno-rekreacyjnym. Warszawiaków przyciągają na Osiedle jego walory historyczne, architektoniczno-urbanistyczne oraz przyrodnicze. Jest ono łatwo dostępne, doskonale skomunikowane, jak również przyjazne pieszym i rowerzystom ze względu na niskie natężenie ruchu. Potencjałem Osiedla "Przyjaźń" jest nie tylko jego bogata przeszłość i kanwa historyczna, ale także charakterystyczny układ urbanistyczny - wpisany do gminnej ewidencji zabytków - a przede wszystkim połączenie istotnych funkcji (mieszkalnych, handlowo-usługowych, kulturalnych i rekreacyjnych) modelowego lokalnego centrum dzielnicy, którym Osiedle mogłoby stać się w przyszłości. Potencjał ten został potwierdzony przez ekspertów oddziału warszawskiego SARP w rekomendacjach dla utworzenia tzw. Warszawskich Centrów Lokalnych w 2016 r.

Brak odpowiedzialnego i efektywnego systemu zarządzania Osiedlem w obecnej sytuacji jest jednak niczym innym, jak przyzwoleniem na jego degradację.

Pełni niepokoju o przyszłość naszą i Osiedla, które od dziesięcioleci jest naszym domem, prosimy o jak najszybsze spotkanie, w którym wezmą udział także Dyrektorzy Biura Mienia Miasta i Skarbu Państwa, Zarządu Mienia Skarbu Państwa oraz Biura Polityki Lokalowej.

W imieniu Inicjatywy Osiedle Przyjaźń  
Aleksandra Krugły  
Aleksandra Gniadzik-Smolińska  
Jurgita Krauzlis  
Małgorzata Leszko